



Sygn. akt II CSK 803/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Łuniewska

w sprawie z powództwa M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.
przeciwko W. S. i A. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie

w Izbie Cywilnej w dniu 18 października 2019 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt I ACa [...],

1) oddała skargę kasacyjną;

**2) zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę
4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł z tytułu zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 lutego 2016 r. złożonym w postępowaniu nakazowym powódka – M. Sp. z o.o. w P. (dalej - „Spółka”) domagała się zasądzenia od pozwanych – W. S. i A. S., na swoją rzecz solidarnie kwoty 203.980,24 zł z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia 29 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

Nakazem zapłaty z dnia 15 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w P. uwzględnił żądanie powódki w całości, co spotkało się z zarzutami pozwanych, powołujących się m.in. na zarzut uzupełnienia weksla po przedawnieniu roszczenia ze stosunku podstawowego.

Wyrokiem z dnia 19 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w P. utrzymał nakaz zapłaty w mocy w zakresie obejmującym kwotę 119.450,50 zł z tytułu należności głównej, zastrzegając pozwany prawo do powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie ich odpowiedzialności do nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w M. prowadzi księgę wieczystą nr [...] („Nieruchomość”), w pozostałym zakresie nakaz zapłaty uchylił oraz powództwo oddalił.

W sprawie ustalono m.in., że w dniu 10 kwietnia 2009 r. przedsiębiorca – W. S. zawarł z Bankiem [...] („Bank”) umowę o kredyt obrotowy w wysokości 200.000,00 zł („Umowa kredytu”). Zgodnie z jej § 4 ust. 1 zabezpieczeniem spłaty kredytu było m.in. poręczenie małżonki kredytobiorcy – A. S., oraz weksel własny *in blanco* („Weksel”), wystawiony i wręczony w tym samym dniu przez pozwanych wraz podpisaną przez nich deklaracją wekslową („Deklaracja wekslowa”). Aneksiem z dnia 10 maja 2011 r. strony dodały do katalogu zabezpieczeń hipotekę umowną na Nieruchomości, stanowiącej własność pozwanych, w wysokości 2.385.000,00 zł („Hipoteka”).

Pismem z dnia 14 lutego 2012 r. Bank wypowiedział Umowę kredytu oraz wezwał do spłacenia zadłużenia, a następnie, wobec niespełnienia żądania, w dniu 6 kwietnia 2012 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny (dalej - „BTE”), któremu postanowieniem z dnia 23 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach nadał klauzulę wykonalności. Na tej podstawie w stosunku do wierzytelności wynikających z Umowy kredytu wszczęta została egzekucja, jednakże w dniu

21 czerwca 2016 r. postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na wniosek wierzyciela.

Umową z dnia 12 października 2015 r. (dalej – „Umowa przelewu”) Bank przełał na Spółkę przysługującą mu względem W. S. wierzytelność o zwrot kwoty kredytu w wysokości 119.450,00 zł, odsetek w wysokości 75.247,55 zł i pozostałych należności w wysokości 7.266,26 zł naliczonych do dnia zawarcia Umowy przelewu. Strony postanowiły, że wraz z przelewem wierzytelności następuje przeniesienie przez Bank na rzecz powódki w całości wszystkich uprawnień i zabezpieczeń związanych z wierzytelnościami przysługującymi Bankowi wobec pozwanych (§ 5 ust. 2). Ustaliły też, że Bank niezwłocznie przekaze Spółce wszystkie weksle wystawione na zabezpieczenie spłaty wierzytelności na rzecz Banku oraz na podstawie umowy przenosi na rzecz powoda wszelkie prawa wynikające z tychże weksli (§ 6). Na podstawie Umowy przelewu powódka została wpisana do księgi wieczystej Nieruchomości jako wierzyciel hipoteczny.

W dniu 15 grudnia 2015 r. Spółka wypełniła Weksel na kwotę 203.980,00 zł i wezwała pozwanych do jego wykupu, wyznaczając termin zapłaty na dzień 28 grudnia 2015 r.

Dokonując oceny żądania, Sąd Okręgowy uznał dokonane przez Bank wypowiedzenie Umowy kredytu za skuteczne, a dochodzone roszczenie – za wymagalne. Stwierdził, że Weksel mógł zostać wypełniony przez Spółkę jako cesjonariusza, a pozwani nie wykazali, iż przedstawione w odpowiedzi na zarzuty wyliczenie sumy wekslowej było nieprawidłowe.

Za kluczowy w sprawie uznał podniesiony przez pozwanych zarzut, że Spółka uzupełniła Weksel po upływie trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Oceniał, że termin ten rozpoczął bieg z dniem upływu terminu wypowiedzenia kredytu, tj. 19 marca 2012 r., i upłynął w dniu 19 marca 2015 r. Odrzucił tezę, że Spółka, nie będąca bankiem, może powołać się na przerwę biegu przedawnienia wynikającą z nadania klauzuli wykonalności BTE i wszczęcia na jego podstawie przez Bank postępowania egzekucyjnego. Zwrócił jednak zarazem uwagę, że zgodnie z art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece przedawnienie wierzytelności

zabezpieczonej hipoteką nie narusza - z wyłączeniem roszczeń o świadczenia uboczne - uprawnienia wierzyciela hipotecznego do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. W związku z tym, uwzględniając zabezpieczenie dochodzonych wierzytelności Hipoteką, przyjął, że powództwo należy uznać za zasadne w zakresie dochodzonej pozwem należności głównej w wysokości 119.450,50 zł.

Tym samym nie podzielił stanowiska pozwanych, że ze względu na art. 495 § 2 i 4 k.p.c. przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie nie może być odpowiedzialność rzeczowa pozwanych. Wyjaśnił bowiem, że powódka nie dochodzi innego roszczenia zamiast pierwotnego, gdyż już w pozwie wskazała na stosunek podstawowy i zabezpieczenie w postaci weksla. Po podniesieniu zaś przez pozwanych zarzutu przedawnienia powołała się na drugie zabezpieczenie w postaci Hipoteki. Nie zmieniła zatem okoliczności faktycznych przytoczonych na uzasadnienie żądania pozwu, a jedynie przytoczyła dodatkowe uzasadnienie faktyczne i prawne.

Wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację pozwanych i orzekł o kosztach postępowania.

Podzielił dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne oraz wywiedzione wnioski prawne. W kontekście zarzutu przedawnienia zauważył, że wprawdzie w pozwie powódka powołała się przede wszystkim na weksle, lecz wskazała również, iż wraz z przelaną wierzytelnością przeszły na nią „zabezpieczenia Umowy”, w szczególności weksel wystawiony przez pozwanych. Oceniał, że jest to równoznaczne z powołaniem się już w pozwie na stosunek podstawowy, w tym zabezpieczenia uzyskane przez poprzednika prawnego, czyli także na zabezpieczenie hipoteczne. Zwrócił też uwagę, że w odpowiedzi na zarzuty pozwanych Spółka powołała m.in. dowód z Umowy kredytu z zabezpieczeniem hipotecznym i dowód z wydruku z księgi wieczystej prowadzonej dla Nieruchomości na okoliczność zabezpieczenia hipoteką Umowy kredytu. Ponadto na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2017 r. pełnomocnik powódki powołał się na zabezpieczenie należności głównej Hipoteką, przywołując ponownie przepis art. 77 u.k.w.h. Stanowiska te - zajęte po wniesieniu przez

pozwanych zarzutów i w odpowiedzi na nie - nie stanowiły zmiany powództwa, lecz umożliwiały przeniesienie sporu na grunt stosunku podstawowego, w którym ustanowiono również zabezpieczenia hipoteczne, i uwzględnienie dochodzonego, ograniczonego w toku procesu roszczenia powódki.

Sąd Apelacyjny uznał też za bezzasadną argumentację pozwanych co do niekonstytucyjności przepisu art. 77 u.k.w.h., wskazując, że okoliczności sprawy różniły się istotnie od sytuacji faktycznej i prawnej, stanowiącej przedmiot rozważań Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 40/12. Trybunał miał na względzie nie tylko nierówne traktowanie różnego rodzaju należności podatkowych i podatników, ale także to, że obciążenie hipoteczne nieruchomości przewidziane w ordynacji podatkowej było dokonywane w ramach zabezpieczenia, w oparciu o nieostre, ogólnikowe przesłanki, którymi kierował się organ podatkowy. Tymczasem *in casu* zabezpieczenie hipoteczne kredytu nastąpiło na podstawie umowy stron, w której w sposób dobrowolny pozwani takie zabezpieczenie ustanowili.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wnieśli pozwani, zaskarżając go w całości. Zarzucili naruszenie prawa materialnego, tj. art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz art. 117 § 2 w związku z art. 118 k.c., jak również naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 385 k.p.c., także w związku z art. 187 § 1 pkt 2 oraz art. 321 § 1 k.p.c., i w związku z art. 193 § 1 art. 495 § 2 k.p.c. Wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji przed oddaleniem powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i wyroku Sądu Okręgowego w P., z uwzględnieniem rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Naruszenia art. 385 w związku z art. 187 § 1 pkt 2 oraz art. 321 § 1 k.p.c. pozwani dopatrzyli się w uznaniu, że już w pozwie powódka powołała się na zabezpieczenie hipoteczne (odpowiedzialność rzeczową wynikającą z Hipoteki) i że Sąd pierwszej instancji nie orzekł ponad jej żądanie. W ich ocenie, lektura pozwu nie stwarza jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że powódka powołała się skutecznie na odpowiedzialność rzeczową pozwanych - w szczególności podstawą tą nie jest wzmianka, iż wraz z przelaną wierzytelnością przeszły na

powódkę „zabezpieczenia Umowy” (nie czyni to zadość wymaganiu określone w art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.) - co oznacza, że Sąd Okręgowy orzekł na innej podstawie faktycznej i prawnej niż ta, którą wskazała powódka, a tym samym orzekł ponad żądanie.

Zdaniem skarżących, wiąże się z tym naruszenie art. 385 w związku z art. 193 § 1 art. 495 § 2 k.p.c., które polegało na niedostrzeżeniu, że przejście na reżim odpowiedzialności rzeczowej (powołanie się na Hipotekę) w ramach postępowania nakazowego - a tak należy ocenić żądanie zapłaty w miejsce „sumy wekslowej” „zaspokojenia wierzytelności hipotecznej” - stanowiło niedozwoloną w świetle art. 495 § 2 k.p.c. zmianę powództwa (jego podstawy faktycznej i prawnej) i doprowadziło do wydania błędnego rozstrzygnięcia przez Sądy obu instancji. Nie sposób też uznać, by przedstawienie stanowiska na rozprawie sądowej było skuteczną zmianą powództwa, gdyż zmiana taka wymaga zachowania odpowiedniej formy pisemnej zgodnie z art. 193 § 2¹ k.p.c. Ponadto zmiana podstawy faktycznej żądania może służyć jedynie utrzymaniu nakazu zapłaty, podczas gdy wydany w niniejszej sprawie nakaz zapłaty, z uwagi na podniesiony przez pozwanych zarzut przedawnienia, został uchylony w całości.

Rozpatrując przedstawione zarzuty, należy przede wszystkim zauważyć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego wierzyciel dochodzący swych praw z weksla w postępowaniu nakazowym może powołać się w pozwie także na stosunek podstawowy, co ma ten skutek, iż w razie nieistnienia zobowiązania wekslowego (jego węższego zakresu), oparty na wekslu nakaz zapłaty może być utrzymany w mocy, jeżeli zasądzone świadczenia ma podstawę w zabezpieczanym stosunku podstawowym (por. uchwała Izby Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/70, OSNCP 1973, nr 5, poz. 72, wyroki Sądu Najwyższego dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 117, z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 139, z dnia 15 marca 2007 r., II CSK 495/06, nie publ., z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 549/08, nie publ., z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 311/10, OSNC-ZD 2011, nr 3, poz. 66, z dnia 18 maja 2012 r., IV CSK 565/11, OSNC 2013, nr 2, poz. 22, z dnia 25 kwietnia 2013 r., V CSK 233/12, nie publ., z dnia 11 lutego 2015 r., I CSK 133/14, nie publ., z dnia

8 września 2016 r., II CSK 776/15, nie publ. i z dnia 24 kwietnia 2018 r., V CSK 425/17, nie publ.).

W orzecznictwie dopuszczono także możliwość utrzymania nakazu zapłaty w mocy wtedy, gdy wprowadzie pozwany wykazał nieprzysługiwanie powodowi wobec niego roszczenia ze stosunku podstawowego, który weksel ten miał zabezpieczać, i tym samym roszczenia wekslowego, jednakże powód w pozwie powołał się na inny stosunek prawny łączący go z pozwanym i wykazał w drugiej fazie postępowania nakazowego, że stosunek ten rzeczywiście istnieje i uzasadnia zasądzenie na rzecz powoda świadczenia pieniężnego w rozmiarze objętym nakazem (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 124, z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 139, z dnia 15 marca 2007 r., II CSK 495/06, nie publ., z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 311/10, OSNC-ZD 2011, z. C, poz. 66 i z dnia 18 maja 2012 r., IV CSK 565/11, OSNC 2013, nr 2, poz. 22).

Z drugiej strony Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nakaz zapłaty zasądzający nieistniejące roszczenie wekslowe nie może być utrzymany w mocy na podstawie niepowołanego w pozwie stosunku cywilnoprawnego innego niż stosunek podstawowy względem dochodzonego roszczenia wekslowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011 r., II CSK 311/10, OSNC-ZD 2011, z. C, poz. 66 i z dnia 18 maja 2012 r., IV CSK 565/11, OSNC 2013, nr 2, poz. 22).

W świetle powołanego dorobku orzeczniczego należy przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, w jakiej fazie postępowania nakazowego Spółka powołała się na odpowiedzialność rzeczową pozwanych.

W tej kwestii należy zgodzić się z oceną skarżących, że poczyniona w pozwie prosta wzmianka co do tego, iż „wraz z wierzytelnością przeszły na rzecz Powoda zabezpieczenia Umowy, w szczególności weksel wystawiony przez Pozwanych”, nie wskazująca w żaden sposób na rodzaj tego zabezpieczenia, nawet w powiązaniu z dowodem z dokumentu w postaci umowy przelewu wierzytelności z dnia 14 lutego 2012 r. zgłoszonym na okoliczność nabycia od

Banku wierzytelności z Umowy kredytu, stanowi zbyt wątlą podstawę do przyjęcia, że już w pozwie powódka powołała się na odpowiedzialność rzeczową pozwanych.

W świetle dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 117, z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 139, z dnia 15 marca 2007 r., II CSK 495/06, nie publ. i z dnia 25 kwietnia 2013 r., V CSK 233/12, nie publ.) nie powinno natomiast budzić wątpliwości, że okoliczności przytoczone w pozwie są wystarczające, by stwierdzić, iż już w tym piśmie procesowym Spółka powołała się na stosunek podstawowy względem wierzytelności wekslowej. Powołała się bowiem na to, że Weksel zabezpieczał Umowę kredytu, że Deklaracja wekslowa upoważniała do wypełnienia Weksla na sumę odpowiadającą kwocie kredytu, odsetek, prowizji i kosztów wynikających z tej Umowy, że Bank wypowiedział Umowę i przełał na nią swą wierzytelność (oznaczając kwotę przelewu), a wraz z wierzytelnością przeszły na nią zabezpieczenia Umowy, w szczególności weksel wystawionych przez pozwanych. Dołączyła też do pozwu deklarację wekslową, wypowiedzenie Umowy kredytu oraz Umowę przelewu. Oznacza to, że sformułowane w pozwie żądanie powódki zmierzało jednocześnie do zaspokojenia wierzytelności wekslowej i wierzytelności ze stosunku podstawowego, oparto je zatem na dwóch podstawach faktycznych i prawnych, tj. wystawieniu Weksla i udzieleniu kredytu.

Z kolei na odpowiedzialność rzeczową Spółka niewątpliwie powołała się – co skarżący pomijają - w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty, gdzie ustosunkowując się do zarzutu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, wskazała m.in., że wierzytelności wynikające z Umowy kredytowej zostały zabezpieczone Hipoteką, przywołała art. 77 u.k.w.h. i art. 319 k.p.c. Wnosiła też o przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci Umowy kredytu i wydruku z elektronicznej księgi wieczystej, jak również z przesłuchania stron, m.in. na okoliczność ustalenia, że na zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z tej Umowy ustanowiono Hipotekę i że powódka jest wierzycielem hipotecznym.

Powstaje zatem pytanie, czy powołanie się przez powódkę na stosunek podstawowy już w pozwie, umożliwiło jej następnie, w odpowiedzi na skuteczny

względem cesjonariusza (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2012 r., I CSK 90/12, nie publ.) zarzut wypełnienia weksla *in blanco* po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego - co jest równoznaczne z wypełnieniem weksla niezgodnie z porozumieniem (por. art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe, obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 160) i skutkuje nieistnieniem wierzytelności wekslowej w całości albo w części (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 323/07, nie publ., z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 522/07, Glosa 2012, nr 2, s. 76, z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 616/09, nie publ., z dnia 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10, OSNC- ZD 2011, z. D, poz. 73, z dnia 1 grudnia 2010 r., I CSK 181/10, nie publ., z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 131/15, nie publ., z dnia 3 lutego 2016 r., V CSK 314/15, nie publ., z dnia 8 lutego 2018 r., II CSK 166/17, nie publ., z dnia 23 marca 2018 r., II CSK 370/17, nie publ.; por. też wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1999 r., I CKN 51/98, OSNC 2000, nr 2, poz. 27 i z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 117) - powołanie się na to, iż leżąca u podstaw wierzytelności wekslowej wierzytelność ze stosunku podstawowego była zabezpieczona także hipoteką i w ten sposób częściowe obezwładnienie zarzutu przedawnienia.

Formułując odpowiedź, należy przypomnieć, że w nowszym orzecznictwie przeważnie przyjmuje się, iż odpowiedzialność dłużnika osobistego i wynikająca z hipoteki odpowiedzialność rzeczowa oparte są na odrębnych podstawach i stosunkach prawnych, przy czym w przypadku odpowiedzialności różnych osób, jest to odpowiedzialność *in solidum* (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1997 r. I CKU 78/96, Prok. i Pr.-wkł. 1997, nr 6, s. 38 i z dnia 10 września 1999 r., III CKN 331/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 57, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., IV CZ 53/15, nie publ.). Z poglądem tym koreluje stanowisko, że obowiązek właściciela nieruchomości obciążonej hipoteką nie sprowadza się do powinności znoszenia egzekucji, lecz wierzyciel hipoteczny może wytoczyć przeciwko niemu - także wtedy, gdy właściciel nie jest dłużnikiem osobistym - powództwo o świadczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1971 r., III CRN 553/70, OSNCP 1971, Nr 10, poz. 185, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1997 r. I CKU 78/96, Prok. i Pr.-wkł. 1997, nr 6,

s. 38, z dnia 10 września 1999 r., III CKN 331/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 57, z dnia 16 lipca 2003 r. V CK 19/02, nie publ., z dnia 25 sierpnia 2004 r. IV CK 606/03, nie publ., z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 51/13, nie publ., z dnia 24 kwietnia 2014 r., III CSK 178/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 2, s. 26, z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 440/13, nie publ., z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 233/16, nie publ., z dnia 18 maja 2017 r., III CSK 215/16, nie publ. i z dnia 20 lutego 2018 r., V CSK 212/17, nie publ., uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 23/14, OSNC 2015, nr 3, poz. 31 i z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 81/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 96, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2015 r., IV CZ 53/15, nie publ. i z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 2/19, nie publ.). Zazwyczaj uznaje się przy tym, że podstawą tego żądania jest roszczenie materialnoprawne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2003 r. V CK 19/02, nie publ., z dnia 12 grudnia 2013 r., V CSK 51/13, nie publ., z dnia 24 kwietnia 2014 r., III CSK 178/13, nie publ., z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 440/13, nie publ., z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 233/16, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 2/19, nie publ.), choć w niektórych orzeczeniach Sąd Najwyższy nadal pozostawia tę kwestię otwartą, ograniczając swe stanowisko jedynie do stwierdzenia, że „z perspektywy procesowej” powinność właściciela nieruchomości w stosunku hipoteki (dług rzeczowy) sprowadza się do spełnienia świadczenia pieniężnego w granicach wynikających z treści hipoteki (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 23/14, OSNC 2015, nr 3, poz. 31 i z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 81/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 96). Poniekąd kompromisowy charakter ma stanowisko, że wierzytelność zabezpieczona hipotecznie stanowi rzeczowy dług właściciela nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 233/16, nie publ.). W wyroku z dnia 11 października 2019 r., V CSK 287/18 (nie publ.) Sąd Najwyższy stwierdził z kolei, że przy założeniu biernego charakteru powinności właściciela obciążonej hipoteką nieruchomości, zasądzenie świadczenia pieniężnego stanowi w istocie jedynie autorytatywne potwierdzenie odpowiedzialności pozwanego, rozumianej jako powinność poddania się przymusowi egzekucyjnemu realizowanemu na rzecz wierzyciela zabezpieczonej wierzytelności. Wyrok taki konkretyzuje jednocześnie przedmiotowe granice tej

odpowiedzialności i tworzy konieczną w świetle art. 75 u.k.w.h. w związku z art. 776 k.p.c. podstawę egzekucji przeciwko właścicielowi nieruchomości, którą obciążono hipoteką.

Konsekwentne zastosowanie reguły - przeważającej w nowszym orzecznictwie, choć nadal kontrowersyjnej - że odpowiedzialność rzeczowa właściciela nieruchomości obciążonej hipoteką jest źródłem obowiązku świadczenia, którego odpowiednikiem jest roszczenie odrębne od wierzytelności przysługującej przeciwko dłużnikowi osobistemu, zdaje się prowadzić do wniosku, iż w celu utrzymania nakazu zapłaty uwzględniającego wierzytelność wekslową, któremu dłużnik przeciwstawił zarzut uzupełnienia weksla *in blanco* po przedawnieniu roszczenia ze stosunku podstawowego, wierzyciel nie może powołać się na zabezpieczenie tego roszczenia hipoteką, jeżeli nie powołał się na nie już w pozwie. Jest to bowiem odrębna od stosunku podstawowego podstawa żądania względem dłużnika hipotecznego.

W rzeczywistości kwestia nie jest jednak tak jednoznaczna, jeżeli zważyć akcesoryjny charakter odpowiedzialności rzeczowej względem zobowiązania osobistego, a także to, że zgodnie z art. 65 ust. 1 u.k.w.h. istotą hipoteki jest możliwość „dochodzenia zaspokojenia” z nieruchomości. Żądając zatem zapłaty od właściciela obciążonej nieruchomości, wierzyciel dochodzi zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności, a czyniąc zadość temu żądaniu właściciel płaci „cudzy dług” (por. art. 518 § 1 pkt 1 k.c.) czyli dług zabezpieczony hipoteką (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 66/18, Biul. SN 2019, nr 1, s. 6). W tym kontekście art. 77 u.k.w.h. oznacza, że wbrew art. 73 u.k.w.h. w związku z art. 117 § 2 zd. 1 k.c. właściciel nieruchomości nie może - mimo upływu terminu przedawnienia - uchylić się od zaspokojenia roszczenia zabezpieczonego hipoteką (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2016 r., I CSK 616/15, nie publ., z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 233/16, nie publ., z dnia 18 maja 2017 r., III CSK 215/16, nie publ. i z dnia 7 lutego 2018 r., V CSK 180/17, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2019 r., III CZP 66/18, Biul. SN 2019, nr 1, s. 6). Inaczej mówiąc, nie może skutecznie podnieść wobec wierzyciela hipotecznego zarzut przedawnienia wierzytelności zabezpieczonej hipoteką (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego

2018 r., V CSK 212/17, nie publ.). Jeżeli właściciel jest też dłużnikiem osobistym, przeciwko któremu skierowany został nakaz zapłaty oparty na wekslu gwarancyjnym zabezpieczającym dług osobisty, powołanie się przez wierzyciela na odpowiedzialność rzeczową dłużnika jest środkiem obezwładnienia zarzutu przedawnienia skierowanego przeciwko możliwości przymusowego zaspokojenia wierzytelności ze stosunku podstawowego. Sprawia bowiem, że dłużnik osobisty ma obowiązek zaspokojenia przedawnionej wierzytelności. Mimo zatem formalnej odrębności odpowiedzialności rzeczowej - dostrzegalnej zwłaszcza przy nadal dyskusyjnym założeniu, że jej korelatem jest materialnoprawne zobowiązanie właściciela i roszczenie „rzeczowe” wierzyciela hipotecznego - jest ona ściśle związana z wierzytelnością ze stosunku podstawowego. Dlatego też należy uznać, że w celu utrzymania nakazu zapłaty w mocy wierzyciel hipoteczny może powołać się - także po raz pierwszy w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty - na zabezpieczenie hipoteczne, niezależnie od tego, czy uzna się, iż w ten sposób przytacza jedynie dodatkowe fakty uzasadniające roszczenie ze stosunku podstawowego (co zakłada, że korelatem odpowiedzialności rzeczowej właściciela jest w aspekcie materialnoprawnym jedynie zabezpieczana wierzytelność), czy też powołuje się na odrębne, acz akcesoryjne, roszczenie „rzeczowe”, którego źródłem jest hipoteka. W drugim ujęciu, podstawą częściowego utrzymania nakazu zapłaty w mocy (z ograniczeniem określonym w art. 319 k.p.c.) nie byłoby istnienie wierzytelności wekslowej, lecz jedynie roszczenie ze stosunku akcesoryjnego względem stosunku podstawowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 117). Akcesoryjny charakter tego roszczenia, wyrażający się w tym, że jest ono środkiem zaspokojenia wierzytelności ze stosunku podstawowego (właściciel płaci „cudzy dług” - art. 518 § 1 pkt 1 k.c.), która nadal zachowuje swe centralne znaczenie, sprawia, iż powołanie się na zabezpieczenie hipoteczne nie oznacza wystąpienia z nowym roszczeniem w rozumieniu art. 495 § 2 k.p.c.

Zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece przez jego zastosowanie, miało wynikać z niedokonania jego wykładni „przez pryzmat Konstytucji” (zwłaszcza art. 32 ust. 1) wskutek błędnego przyjęcia, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2013 r.,

SK 40/12 dotyczył innej sytuacji - choć przepis ten jest identyczny co do sensu i co do brzmienia z regulacją art. 70 § 6 ordynacji podatkowej uznaną za niezgodną z Konstytucją - i że fakt dobrowolnego ustanowienia hipoteki przemawia za zgodnością art. 77 ustawy o księgach wieczystych i hipotece z Konstytucją. Okoliczność, że Trybunał orzekał o wierzytelnościach podatkowych nie ma, zdaniem pozwanych, znaczenia, gdyż sytuacja wierzyciela, którym jest Skarb Państwa jest identyczna jak wierzyciela prywatnego. Przepis art. 77 u.k.w.h., podobnie jak zakwestionowana regulacja ordynacji podatkowej, w sposób nieuprawniony różnicuje sytuacje podmiotów prawa, w zależności od tego, czy podmiot posiada nieruchomość będącą przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego, czy też jest dłużnikiem nie posiadającym takiej nieruchomości. Może być również przyczyną nieustającej niepewności stanu prawnego dotyczącego nieruchomości, czemu powinna zapobiegać właśnie instytucja przedawnienia. Wobec tego, w ocenie pozwanych, Sąd drugiej instancji miał podstawę do odmowy zastosowania tego przepisu (domniemanie jego konstytucyjności zostało osłabione) i zbadania roszczeń powódki przez pryzmat przepisów ogólnych regulujących przedawnienie z kodeksu cywilnego. Nie czyniąc tego, naruszył też art. 117 § 2 w związku z art. 118 k.c. przez niezastosowanie przepisów o trzyletnim przedawnieniu roszczeń powódki, pomimo podniesionego zarzutu ich przedawnienia.

Jednakże należy zwrócić uwagę, że pewne podobieństwo między art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (obecnie tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 1916 ze zm., dalej - „u.k.w.h.”) a art. 70 § 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. Nr 137, poz. 926 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 1998 r. do 31 grudnia 2002 r. – uznanym za niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2013 r., SK 40/12 (OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 97) - nie jest wystarczające dla stwierdzenia, iż art. 77 u.k.w.h. jest również niezgodny z Konstytucją. Kwestionowane w skardze kasacyjnej stanowisko Sądu Apelacyjnego, akcentujące umowny i dobrowolny charakter ustanowienia hipoteki, jest zbieżne z argumentacją przedstawioną w Trybunale Konstytucyjnym w dniu 15 maja 2019 r., w sprawie SK 31/17 (OTK-A 2019, poz. 21). Wyjaśniono tam m.in., że ocena

konstytucyjności zaskarżanych regulacji musi uwzględniać nie tylko zaskarżony przepis, ale także cały kontekst prawny związany z ukształtowaniem danej instytucji przez ustawodawcę. Istotne jest zatem to, że przywoływany przez skarżących wyrok o sygn. SK 40/12, dotyczył uregulowania hipoteki w prawie podatkowym, a art. 77 u.k.w.h. przynależy do prawa cywilnego. O ile bowiem osoba trzecia, która decyduje się na obciążenie swojej nieruchomości hipoteką w celu zabezpieczenia zobowiązania dłużnika osobistego, ma pozostawioną swobodę zawarcia takiej umowy, a także wyboru przedmiotu zabezpieczenia, o tyle hipoteka uregulowana w ordynacji podatkowej jest hipoteką przymusową, zabezpieczającą należności Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego z tytułu zaległych należności podatkowych, a podatnicy nieuiszczający zaległych zobowiązań podatkowych mają bardzo ograniczone możliwości wyboru formy zabezpieczenia. Ponadto, podstawą orzeczenia o niekonstytucyjności w sprawie SK 40/12 nie był sam brak możliwości skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia, lecz to, że zaskarżony przepis różnicował sytuację podatników w zależności od rodzaju posiadanych składników majątkowych. Przepis zaś art. 77 u.k.w.h. w jednakowym stopniu odnosi się do wszystkich właścicieli nieruchomości obciążonych hipoteką, niezależnie od tego, czy są dłużnikami osobistymi, czy rzeczowymi. W związku z tym należy uznać, że jest on zgodny z zasadą równości w zakresie ochrony własności, wyrażoną w art. 64 ust. 2 Konstytucji. Z kolei możliwość prowadzenia egzekucji z nieruchomości obciążonej hipoteką, mimo że roszczenie wierzyciela uległo przedawnieniu, nie świadczy o sprzeczności art. 77 u.k.w.h. z Konstytucją w aspekcie ochrony własności i wymagania proporcjonalności (art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji). W sytuacjach uregulowanych w art. 77 u.k.w.h. dochodzi do kolizji ochrony praw dwóch równorzędnych podmiotów: wierzyciela i dłużnika rzeczowego. Zważywszy, że wierzyciel hipoteczny może dochodzić zaspokojenia swojej wierzytelności z nieruchomości obciążonej hipoteką, ochrona własności dłużnika wiąże się tu nieuchronnie z uszczerbkiem dla praw majątkowych wierzyciela. Wynikająca z art. 77 u.k.w.h. możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela z przedmiotu hipoteki po upływie terminu przedawnienia roszczenia wzmacnia stopień ochrony, jaki daje hipoteka, a zarazem nie stanowi nadmiernej ingerencji w prawo własności dłużnika rzeczowego. Przedawnienie nie jest

konstytucyjnym prawem podmiotowym, Konstytucja nie formułuje ogólnej zasady przedawnienia, w związku z czym wprowadzenie do systemu prawnego tej instytucji, jak również nadanie jej konkretnego kształtu, w tym określenie terminu przedawnienia, pozostaje w sferze uznania ustawodawcy (por. wyrok z 23 maja 2005 r., sygn. SK 44/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 52). Wprawdzie w swym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny dostrzegał zasadność stabilizacji stosunków społecznych i ochrony interesów dłużnika przed pozostawaniem w gotowości do spełnienia świadczenia przez nieograniczony okres, poprzez wygaszanie zadawnionych zobowiązań, dopuszczając możliwość uchylenia się dłużnika od zaspokojenia wierzyciela z uwagi na zbyt długi okres pozostawania w bezczynności wierzyciela. Jednakże należy wziąć pod uwagę również to, że ograniczając ryzyko niewywiązania się z umowy przez dłużnika, hipoteka sprzyja możliwości zawarcia umowy kredytu czy pożyczki przez podmioty ubiegające się o jego udzielenie. Do jej powstania niezbędne jest zawarcie umowy pomiędzy wierzycielem i właścicielem nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia (a także wpis do księgi wieczystej), który w obrocie cywilnoprawnym korzysta z zasady swobody umów. Może podjąć decyzję o obciążeniu hipoteką na podstawie rozważenia skutków prawnych podejmowanych czynności, w tym także braku możliwości skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia. W razie jej ustanowienia, właściciel nieruchomości, który nie jest dłużnikiem osobistym, może - gdy wierzytelność jest wymagalna - spłacić dług, jak również może złożyć zabezpieczoną kwotę do depozytu sądowego (art. 99 u.k.w.h.), doprowadzając do wygaśnięcia hipoteki. Ponadto art. 77 u.k.w.h. uwzględnia też interesy dłużnika hipotecznego, skoro po upływie terminu przedawnienia zabezpieczonej wierzytelności wierzyciel traci możliwość zaspokojenia świadczeń ubocznych z przedmiotu hipoteki. Tym samym niepodjęcie czynności egzekucyjnych przed upływem terminu przedawnienia wiąże się z poważnymi dolegliwościami dla wierzyciela, co mobilizuje go do niezwlekania z podjęciem czynności egzekucyjnych. Zapobiega jednocześnie narastaniu świadczeń ubocznych w długim okresie czasu, które mogłyby być źródłem dodatkowych korzyści dla wierzycieli. Nie bez znaczenia jest również to, że brak możliwości skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia należności głównej zabezpieczonej hipoteką może niekiedy

chronić właściciela przedmiotu zabezpieczenia przed wywłaszczeniem w trybie postępowania egzekucyjnego (przed terminem przedawnienia), pozostawia bowiem możliwość dokonywania spłat zobowiązania w dłuższym okresie. Nie można zatem przyjąć, że art. 77 u.k.w.h. jest przyczyną beczynności wierzycieli hipotecznych, którzy świadomie i w sposób celowy dążą do przedawnienia swojej wierzytelności. Niepodjęcie czynności egzekucyjnych przed upływem terminu przedawnienia nie musi oznaczać beczynności wierzyciela, lecz stanowić wyraz poszukiwania alternatywnych rozwiązań zmierzających do spłaty długu bez konieczności prowadzenia egzekucji. Hipoteka w tym zakresie stwarza bardziej elastyczne i dogodne możliwości porozumienia w zakresie spłaty długu dla właściciela nieruchomości i wierzyciela hipotecznego.

Przedstawiona argumentacja, którą Sąd Najwyższy w składzie rozpatrującym skargę kasacyjną podziela, ogniskująca się przede wszystkim wokół sytuacji, w której właściciel nieruchomości obciążonej hipoteką nie jest dłużnikiem osobistym, tym bardziej przemawia za dopuszczalnością rozwiązania przewidzianego w art. 77 u.k.w.h., jeżeli odpowiedzialnym rzeczowo jest sam dłużnik osobisty.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz - co do kosztów - art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99, 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.